



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Polski Skarb Wojskowy

Liczba stron oryginału

1

Liczba plików skanów

2

Liczba plików publikacji

2

Sygnatura/numer zespołu

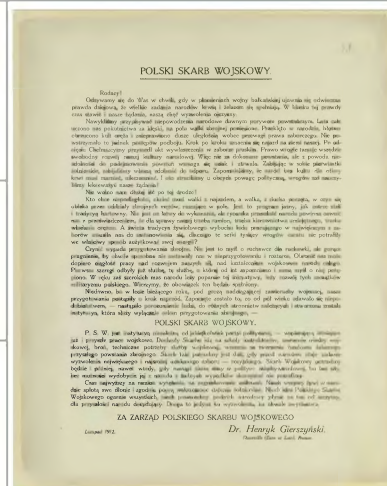
TR 003.004

Data wydania oryginału

1912

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



POLSKI SKARB WOJSKOWY.

Rodacy!

Odzywamy się do Was w chwili, gdy w płomieniach wojny bałkańskiej ujawnia się odwieczna prawda dziejowa, że wielkie zadania narodów krwią i żelazem się spełniają. W blasku tej prawdy czas stawić i nasze żądania, naszą chęć wyzwolenia ojczyzny.

Nawykliśmy przypisywać niepowodzenia narodowe dawnym porywom powstańczym. Lata całe uczono nas pokutnictwa za klęski, na polu walki zbrojnej poniesione. Przeklęto w narodzie, błotem obrzucono kult oręża i znieprawiono dusze uległością wobec przewagi prawa zaborczego. Nie powstrzymało to jednak postępów podboju. Krok po kroku umacnia się najazd na ziemi naszej. Po odcięciu Chełmszczyzny przyszedł akt wywłaszczenia w zaborze pruskim. Prawo wroga tamuje wszędzie swobodny rozwój naszej kultury narodowej. Więc nie za dokonane powstania, ale z powodu niezdolności do podejmowania powstań wzmacnia się ucisk i utrwała. Zabijając w sobie pierwiastki żołnierskie, zabijaliśmy własną zdolność do odporu. Zapomnieliśmy, że naród bez kultu dla ofiary krwi musi marnieć, nikczemnieć. I oto straciliśmy u obcych powagę polityczną, wrogów zaś nauczyliśmy lekceważyć nasze żądania!

Nie wolno nam dłużej iść po tej drodze!

Kto chce niepodległości, chceć musi walki z najazdem, a walka, z ducha poczęta, w czyn się obleka przez oddziały zbrojnych mężów, ruszające w pole. Jest to program jasny, jak ostrze stali i tradycją hartowny. Nie jest on łatwy do wykonania, ale rycerska przeszłość narodu powinna oswoić nas z przeświadczeniem, że dla sprawy naszej trzeba ramion, trzeba kierownictwa umiejętnego, trzeba władania orężem. A świeża tradycja żywiołowego wybuchu ludu pracującego w największym z zaborów zmusiła nas do zastanowienia się, dlaczego te setki tysięcy wrogów caratu nie potrafiły we właściwy sposób zużytkować swej energii?

Czynić wypadła przygotowania zbrojne. Nie jest to myśl o ruchawce dla ruchawki, ale gorące pragnienie, by chwile sposobne nie zastawały nas w nieprzygotowaniu i rozterce. Obronić nas może dopiero ciągłość pracy nad rozwojem naszych sił, nad kształceniem wojskowym narodu całego. Pierwsze szeregi odbyły już służbę, tę służbę, o której od lat zapomniano i samą myśl o niej potępiono. W ręku zaś szerokich mas narodu leży poparcie tej inicjatywy, leży rozwój tych zaczątków militarystyki polskiej. Wierzmy, że obowiązek ten będzie spełniony.

Niedawno, bo w lecie bieżącego roku, pod grozą nadciągającej zawieruchy wojennej, nasze przygotowania postąpiły o krok naprzód. Zapoczęte zostało to, co od pół wieku zdawało się niepodobieństwem, — nastąpiło porozumienie ludzi, do różnych stronnictw należących i stworzona została instytucja, która służy wyłącznie celom przygotowania zbrojnego, —

POLSKI SKARB WOJSKOWY.

P. S. W. jest instytucją niezależną od jakiejkolwiek partii politycznej, — wspierającą istniejące już i przyszłe prace wojskowe. Dochody Skarbu idą na szkoły instruktorów, szerzenie wiedzy wojskowej, broń, techniczne potrzeby służby wojskowej, wreszcie na tworzenie funduszu żelaznego przyszłego powstania zbrojnego. Skarb taki potrzebny jest dziś, gdy przed narodem staje zadanie wyzwolenia największego i najsrożej uciskanego zaboru — rosyjskiego. Skarb Wojskowy potrzebny będzie i później, nawet wtedy, gdy nastąpi okres ciszy w polityce międzynarodowej, bo bez siły, bez możliwości wydobycia jej z narodu z żadnych wypadków skorzystać nie potrafimy.

Czas najwyższy na ramion wytyżenie, na zogniskowanie usiłowań. Niech wszyscy żywi w narodzie spletną swe dłonie i zgodnie poprą wskrzeszone dążenia żołnierskie. Niech idea Polskiego Skarbu Wojskowego ogarnie wszystkich, niech powszechny podatek narodowy płynie na ten cel szczytny, dla przyszłości narodu decydujący. Droga to jedyna ku wyzwoleniu, ku chwale zwycięstwa.

ZA ZARZĄD POLSKIEGO SKARBU WOJSKOWEGO

Listopad 1912.

Dr. Henryk Gierszyński.

Ouarville (Eure et Loir), France.